



Pierwsze dni dziecka w przedszkolu to trudny okres i sprawdzian dla dzieci i rodziców. Proponujemy kilka bardzo prostych, lecz istotnych rad dla rodziców, którzy niejednokrotnie motywowani miłością i rozstaniem, utrudniają swoim postępowaniem spokojniejsze zaakceptowanie przez dziecko nowej w ich życiu, bardzo stresującej sytuacji.

Zakładając, iż decyzja o oddaniu dziecka do przedszkola jest przemyślana, umotywowana, musimy założyć i być przekonani, iż nikt nie będzie chciał go skrzywdzić, a dziecko będzie miało doskonałe możliwości dalszego rozwoju:

-Szybciej i w lepszych warunkach rozwinię ono bowiem: samodzielność, sprawność, umiejętności manualne i techniczne, czytanie i liczenie, poznawanie otoczenia, kształtowanie systemu wartości.

-Dzięki doświadczeniom zdobywanym w grupie szybsza i skuteczniejsza będzie edukacja społeczna.

-Dobrze przygotowuje się do następnego etapu życia jakim będzie szkoła.

Zatem mając takie umotywowanie i przekonanie myślimy o dziecku i o tym jak mu pomóc w trudnych chwilach, a nie o sobie i swoich emocjach.

Prowadząc dziecko do przedszkola przez cały pierwszy okres należy podkreślić dumę z jego postawy oraz z tego, że jest mądre, odważne i że doskonale da sobie radę. Znalezienie odpowiednich argumentów wspierających pewność siebie u dziecka jest sprawą ogromnej wagi. Nasz maluch, podobnie jak my wchodząc do nowego środowiska musi być dobrze zmotywowany, zarówno co do pozytywów pobytu w przedszkolu

jak i co do poczucia własnej wartości.

-Pożegnanie powinno odbywać się z uśmiechem, bez łez i smutnych spojrzeń, bez zbędnego przedłużania samego momentu rozstania,

-Niedopuszczalne jest kłamanie dziecku: „mama tutaj w szatni poczeka na ciebie” lub „zaraz po ciebie wrócę”.

-Pobyt rodzica w sali z dzieckiem tylko niepotrzebnie przedłuża jego niepokój oraz utrudnia nawiązanie kontaktu z nauczycielką oraz innymi dziećmi.

-Najkorzystniej jest po przebraniu pozostawić dziecko pod opieką nauczycielki, która najlepiej zorganizuje mu powitanie z nowymi kolegami.

-Rodzic pozostawiając dziecko musi być przekonany, iż nie stanie się dziecku żadna krzywda i dlatego nie powinien wykazywać zdenerwowania ani niepokoju. W przeciwnym wypadku dziecko nie rozumiejąc, dlaczego mama jest zdenerwowana, podejrzewa, że jemu coś grozi i wtedy żadne argumenty nie będą skuteczne.

Spokojne, zdecydowane rozstanie sprawia, że nawet bardzo rozpaczające dziecko szybko uspokaja się, oswaja i nawiązuje kontakt z rówieśnikami.

-Jeżeli dziecko w pierwszych dniach płacze przy rozstaniu, ale potem chętnie się bawi z innymi dziećmi, bierze udział w zabawach, jest aktywne w grupie, zjada posiłki wówczas możemy być pewni, że po krótkim czasie nie będzie miało żadnych problemów.

Aby pomóc dziecku w pierwszych, trudnych dniach pobytu w przedszkolu możemy skrócić czas pobytu dziecka. Jest więc zasadne, aby 3 i 4 - latki przez pierwsze dni przebywały w przedszkolu nie więcej niż 6-7 godzin, w następnych dniach stopniowo ten czas wydłużać. Dla dzieci 5 i 6-letnich nie ma takiej konieczności, jednak w miarę możliwości w pierwszych dniach pobyt nie powinien być zbyt długi. Bywa dość często tak, iż po pierwszych kilku dniach bardzo chętnego pozostawiania w przedszkolu dziecko zaczyna płakać i protestować. Zaspokoilo

bowiem ciekawość poznawania nowych zabawek i nie ma ochoty rezygnować z indywidualnego sposobu na zabawę oraz nie chce akceptować dzielenia się z innymi, ustępowania, podporządkowania zasadom grupowego życia. Jeśli chodzenie do przedszkola jest dla dziecka koniecznością należy być konsekwentnym i nie okazywać wahania. Powoli zrozumie ono, że przedszkole jest jego obowiązkiem i pobyt stanie się przyjemnością, z której nie będzie chciało zrezygnować nawet w weekend.



Codzienne problemy

Ubranie dziecka winno być dobrane do wieku dziecka, aby nie sprawiało kłopotów. Dla maluchów najkorzystniejsze są spodnie z gumkami. Unikajmy spodni i spódniczek na szelkach lub z guzikami. Bluzki i sweterki muszą być łatwe do zdejmowania i lekko przechodzić przez głowę. Dobrze jest pod bluzkę założyć koszulkę z krótkim rękawkiem. Buty i kapcie bez wiązania lub na rzepy. Dla maluchów należy zostawić zapasowe ubranie na przebranie, gdyż zdarza się, iż dziecko zajęte zabawą zapomni o potrzebie fizjologicznej.

Z jedzeniem posiłków bywa czasem problem, ale dzieci w towarzystwie kolegów i koleżanek zjadają wszystko, a jeśli dotychczas nie lubiły jakiś potraw poznają je i po czasie akceptują. Dobór składników pokarmowych w przedszkolu odpowiada wymogom zdrowego żywienia i jest stale kontrolowane przez SANEPID. Jeżeli dziecko nie ma alergii na daną potrawę lub nie ma innych przeciwwskazań lekarskich, warto zachęcać dziecko do zjadania wszystkich potraw. Jadłospis jest prezentowany rodzicom w holu przedszkola. Istotnym problemem jest dla wielu dzieci odpoczynek po obiedzie. U nas polega on na bajkoterapii w języku angielskim, są

czytane bajki co pozwala na wyciszenie, relaks, odpoczynek po kilku godzinach hałasu, zajęć i zabawy.

Rozmowy z dzieckiem o przedszkolu są koniecznym elementem edukacji i wyrazem zainteresowania problemami dziecka. Mimo pośpiechu trzeba znaleźć chwilę, aby dziecko mogło opowiedzieć o spędzonym dniu, o swoich problemach i radościach. Należy pozwolić, aby wyraziło własną opinię na temat przedszkola, pani i innych dzieci. Istotne jest, aby zauważać pozytywne efekty edukacji i rozwoju dziecka i chwalić je za to. W żadnej społeczności, więc także w przedszkolu nie uda uniknąć się konfliktów. Należy pozwolić dziecku się wyżyć i podtrzymać je na duchu, a jeszcze lepiej razem przedyskutować problem i wesprzeć dziecko albo podpowiedzieć rozwiązanie. Stały kontakt i współpraca z nauczycielkami winna być podstawą wiedzy o rozwoju i problemach naszego dziecka. Podstawowe informacje to – czy zjadło posiłki, czy dobrze się bawiło, jak wyglądają jego kontakty z rówieśnikami, czy umie współpracować w grupie, czy wykonuje polecenia, czy zdarzają się problemy wychowawcze. Należy też rozmawiać o rozwoju dziecka. Uwagi i opinie nauczycielek mogą czasami niemile zaskoczyć, gdyż przyzwyczailiśmy się lub nie widzieliśmy problemu. Popełnicie ogromny błąd, jeśli założycie negatywny stosunek nauczycielki do dziecka. Proponujemy założyć, iż przedszkole jest naszym partnerem we właściwym kształtowaniu osobowości naszego dziecka. Trzeba zastanowić się z czego może wynikać problem i jeśli nie zgadzamy się lub nie zostaliśmy przekonani należy powrócić do rozmowy z nauczycielką lub dyrektorem placówki. Nie oczekujmy i nie wymuszajmy u nauczycielki oceny i porównywania z innymi dziećmi. Nie porównujemy prezentowanych prac i rysunków naszego dziecka i innych dzieci. Pamiętajmy, iż etap edukacyjny dzieci w wieku 3 do 6 lat charakteryzuje się indywidualnym czyli nierównym rytmem rozwojowym. Bywają bowiem w okresie przedszkolnym okresy dużych zmian oraz takie, w których zmiany następują bardzo wolno. Zatem ocenianie i przykładanie wzorców jest

niedopuszczalne, a egzekwowanie jednolitych standardów jest nieuzasadnione. Postępy i rozwój dziecka należy widzieć w aktualnych jego możliwościach. Postępy zaś mierzyć porównując co potrafi teraz z tym , co potrafiło dziecko wcześniej.

Jeżeli zapoznaliście się Państwo z tym artykułem, wierzę że współpraca z nami przyniesie zamierzone efekty, czego Państwu i nam wszystkim, którym dobro NASZYCH DZIECI nie jest obojętne, ŻYCZYMY SERDECZNIE.